



ECHO SZKOŁY

DWUMIESIĘCZNIK SPECJALNEGO OŚRODKA
SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO NR 1
W NOWYM TARGU
DLA UCZNIÓW I RODZICÓW
Nr 4/2009-2010
Marzec-Kwiecień

GDZIE JEST WIOSNA?

Wiosna, wiosna już tuż, tuż.
Płaszcz słomiany spada z róż,
Pączki ma już każdy krzak -
To jest wiosny pierwszy znak.

Drugi znak - zielony liść.
Na wycieczkę czas już iść.
Biegać taką ile tchu,
Szukać wiosny
Tam i tu.
Złotych blasków
Chyba sto
Wpadło na
Strumyka dno
Żaby budzą się ze snu.
- Gdzie jest wiosna?
A, już tu.



Dorota Gellner

(Wiersz w Internecie wyszukała Kinga Godawa; zdjęcie znalazli: Jakub Gromala, Adam Śmietana)

Byliśmy u Prezydenta

Podczas wycieczki do Krakowa uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 9 -L - mimo napiętego programu wyjazdu - znaleźli czas, by odwiedzić na Wawelskim Wzgórzu Kryptę pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

To na tym miejscu koncentrowały się w niedzielę, 17 kwietnia oczy całego świata. Tam zostali pochowani tragicznie zmarli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński wraz ze swoją Małżonką Marią. "Mimo obaw, że nie zdążymy, że

może być długa kolejka oczekujących - wybraliśmy się na Wawel.

Ku naszemu zaskoczeniu - nie musieliśmy wcale czekać, by wejść do krypty, gdzie znajduje się sarkofag Prezydenckiej Pary. Tam, na miejscu złożyliśmy hołd Zmarłym i podziękowaliśmy za ich oddanie dla Polski, naszej Ojczyzny. Pokłoniliśmy się też Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który spoczywa w sąsiedniej krypcie.

To było dla nas wszystkich ważne przeżycie i jesteśmy dumni, że mogliśmy tam być..." - mówią uczniowie SP Nr 9-L.

10 kwietnia w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginął prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką oraz 94 innymi osobami, które były członkami polskiej delegacji do Katynia na obchody 70. rocznicy mordu dokonanego na polskich oficerach przez radzieckie NKWD.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

OKO W OKO

Rozmawiamy
z **MONIKĄ WACŁAWIK**,
uczennicą klasy III a
ZSZ Nr 5.

Uczy się w zawodzie krawiec. W ubiegłym roku szkolnym znalazła się w gronie najlepszych uczniów Powiatu Nowotarskiego. Starosta Nowotarski przyznał jej nagrodę „za bardzo dobre wyniki w nauce oraz zaangażowanie w działalność organizacji uczniowskich: Szkolnego Klubu Europejskiego „Horyzont” oraz Szkolnego Koła PCK.

Podoba mi się w tej szkole



Pan Starosta Krzysztof Faber wręcza Monice nagrodę „za bardzo dobre wyniki w nauce” (czerwiec 2009 r.).

- Lubisz się uczyć?

Lubię się uczyć, cieszy mnie to. Myślę o tym, żeby uczyć się dalej w liceum, ale nie podjęłam jeszcze decyzji.

- Podoba ci się ta szkoła?

Bardzo podoba mi się w tej szkole. Nauczyciele są bardzo mili. Mam tutaj dużo przyjaciół. Atmosfera jest bardzo fajna.

- Jakie lubisz przedmioty?

Właściwie lubię wszystkie przedmioty. Tylko przedsiębiorczość sprawia mi trochę kłopotu. Najbardziej lubię język polski

i przedmioty zawodowe.

- Jaką lubisz muzykę?

Lubię muzykę „powolną”, ale też dyskotekową. Lubię słuchać zespołu Feel, ale też piosenek Jana Borysewicza.

- Kiedy najczęściej słuchasz muzyki?

Słucham muzyki w wolnym czasie, po lekcjach, zwłaszcza wtedy, kiedy sprzątam. W rytm muzyki bardzo dobrze mi się sprząta...

- Co lubisz jeść?

Mam swoje ulubione danie. Jest to kurczak pieczony z frytkami i kapustą pekińską. Lubię też zupę pomidorową.

- Dziękuję za rozmowę.

Pytania ułożył: Piotr Koczur.

Wywiad przepisały Daniela Wielkiewicz,
Magda Haras.

Jak być miłosiernym? Rekolekcje wielkopostne

Do szkoły przyszliśmy bez plecaków. Przez trzy dni (8-10 marca) uczestniczyliśmy w rekolekcjach wielkopostnych. Na jadalni przywitał nas ksiądz Grzegorz Lach, który opowiadał nam, w jaki sposób można być miłosiernym. Aby być miłosiernym, trzeba poma-

gać innym, trzeba dzielić się jedzeniem, trzeba dzielić się ubraniami, dzielić się swoim serduszkim. Ksiądz uczył nas też języka migowego. Już wiemy, jak pokazać: „Szczęść Boże”, „Bóg zapłać”, „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu”. Przez całe rekolekcje towa-

rzyszyła nam piosenka z gitarą w tle. Jesteśmy wdzięczni księdzu Grzegorzowi, że przypomniał nam o tym, jakie są uczynki miłosierdzia i w jaki sposób możemy je spełniać. Na koniec wzięliśmy udział w spowiedzi. Mszę świętą w ostatnim dniu rekolekcji od-

odprawił z księdzem Grzego-

rzem proboszcz parafii Naj-
świętszego Ser-
ca Pana Jezu-
sa, ksiądz Sta-
nisław Strojek.

rekolekcji był chory, ale mo-
dliliśmy się o jego zdrowie.
Zawsze o nim pamiętamy i
teraz serdecznie pozdrawia-
my.

Ksiądz Janusz,
który zawsze
towarzyszył
nam podczas

*Tekst napisały:
Daniela Wielkiewicz
Magda Haras
Kinga Godawa*



*W czasie rekolekcji ksiądz Grzegorz Lach uczył nas, jak być mi-
łosiernym. Uczył nas też języka migowego i uczył śpiewać.
W ostatnim dniu rekolekcji był z nami proboszcz Parafii NSPJ,
ksiądz Stanisław Strojek.*



Nasza sonda

CO ZAPAMIĘTAŁEM Z REKOLEKCJI?

Łukasz Mirga: Zapamiętałem piosenki, ale nie potrafię podać tytułu.

Krzysiek Malinowski: Pamiętam, jak ksiądz mówił o tym, że nasze panie to „lornetki”, które pomagają dostrzec świat.

Dawid Borzęcki: Zapamiętałem, że bardzo podobały mi się piosenki, które śpiewaliśmy na Mszy św.

Józek Świerk: Zapamiętałem naukę języka migowego.

Kinga Marszałik: Podobała mi się lalka o imieniu Jagódka, a

na drugie miała Weronika. Ta lalka była z nami całe rekolekcje.

Daniela Wielkiewicz: Zapamiętałam piosenki, a zwłaszcza: „Rysuję krzyż” i „Gdy na morzu wielka burza”.

Kamil Janusz: Ja pamiętam Drogę Krzyżową. Szczególnie tę stację, jak Święta Weronika nycierała twarz Panu Jezusowi i to, kiedy Szymon zmuszony został przez żołnierzy do tego, żeby pomóc nieść krzyż Panu Jezusowi.

Paulina Bołdys: Pamiętam to, jak ksiądz mówił, że uczniowie są badylami i uschniętymi kwiatkami. A nauczyciele pomagają nam kwitnąć.

*Sondę wśród uczniów SOSW przeprowadzili:
Kamil Wielkiewicz
i Patryk Bafia.*

Wokalny sukces Kuby Gromali

**Jakub Gromala z kl. IV SP 9-L
wraz z kolegami**

25 lutego 2010 r. zdobył wyróżnienie w VII Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Angielskiej w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu. Kuba zaśpiewał dwie piosenki: „Old McDonald had a farm” i „The Pinocchio”. Oto, co główny bohater tego wydarzenia opowiedział naszemu dziennikarzowi zaraz po występie.



- Czy trudno było się nauczyć piosenek po angielsku?

Nie było łatwo. Były to dwie piosenki po angielsku. Ale uczyłem się ich bardzo chętnie.

- Czy długo się uczyłeś tych piosenek?

Raczej długo.

- Czy miałeś tremę podczas występu?

Nie.

- Kto razem z Tobą występował?

Koleczy z piątej klasy: Daniela Wielkiewicz, Rafał Potoczny, Agnieszka Niżnik, Krzysiu Sołtys, Damian Twaróg, Arek Wil. Oni stali za mną i „grali” zwierzęta z farmy.

- Czy lubisz uczyć się angielskiego?

Tak, lubię. Często gram w gry po angielsku i bardzo to lubię.

Szybko wtedy do głowy wchodziły mi niektóre „słówka”.

- Czy lubisz śpiewać?

Tak, bardzo lubię.

- Czy wystąpisz jeszcze na jakimś festiwalu?

Nie wiem.

- Dziękuję za rozmowę.

Pytania przygotował i wywiad przeprowadził Piotr Koczur.



Powitanie Wiosny!

W SP 9-L wspólnie świętowaliśmy nadejście wiosny. Powitaliśmy ją 22 marca.

Najpierw na szkolnym boisku spaliliśmy Marzannę, a później, już na sali gimnastycznej odbyła się zabawa, a właściwie szereg konkursów. Byliśmy podzieleni na sześć grup, a każda grupa brała udział w 10 konkurencjach. Grupy nosiły nazwę pierwszej literki z wyrazu „WIOSNA”. I tak: była grupa „W” (czyli Warzywa), „I” – Imiona, „O” – Orły, „S” – Sasanki, „N” – Narty i „A” – Ananasy. Wszyscy bardzo dobrze się bawiliśmy. Wygrała grupa Warzywa. Na koniec był poczęstunek – jedliśmy paczki i piliśmy mleko; i było naprawdę pysznie.

Mamy nadzieję, że wiosna do nas przyjdzie na stałe.

Tekst napisał: Darek Godawa

Morena, Marzaniok (od słów: „mor” „mara”, „zmora”), Śmierć, Śmierztecka, Śmietka, Śmiercicha - to różne określenia, jakie nadawano kukle Marzanny. Stanowiła uosobienie zimy i śmierci. Wyprowadzenie jej poza granice wsi i utopienie lub spalenie było konieczne, aby przywołać wiosnę. Począwszy od XIX wieku, zwyczaj ten stopniowo zmieniał się w zabawę, w której brały udział przede wszystkim dzieci i młodzież. Współcześnie łączymy go z początkiem kalendarzowej wiosny (21 marca), kiedy to uczniowie, topiąc Marzannę, wrzucają wraz z nią do wody szkolne niedole.

Z „Encyklopedii tradycji polskich”
przepisali: Kamil Wielkiewicz i Patryk Bafia.



22 marca wspólnie powitaliśmy Wiosnę. Było dużo śmiechu i dobrej zabawy. Odbył się też konkurs plastyczny pt. „Portret Wiosny”.



Zajaczek Wielkanocny

W czwartek, 25 marca mieszkańców naszego Ośrodka odwiedził pewien nietypowy gość. Pisząc „nietypowy” mamy na myśli to, że nie przyszedł do nas normalnie na spotkanie, lecz pozostawił wiadomość, że ukrył się gdzieś w zakamarkach Internatu i ciekaw jest, czy uda nam się go znaleźć. Mało tego, przygotował dla wszystkich grup zadania do rozwiązania.

Ekipie naszych poszukiwaczy po



Każda z grup przygotowała własnoręcznie wykonane pisanki.



Nikt nie przyszedł na spotkanie z Zajęczkiem nieprzygotowany.

niemałych trudach udało się zlokalizować tajemniczego gościa i przyprowadzić go na spotkanie. Nietypowym gościem okazał się być Zajaczek Wielkanocny, który po sprawdzeniu rozwiązanych przez nas zadań podarował nam słodkie prezenty. Oczywiście wszyscy spodziewali się odwiedzin owego „długouchego” i na spotkanie z nim nikt nie przy-

Prace ozdobiły później hol naszego Ośrodka.



nadzieję, że Zajaczek odwiedzi nas także w przyszłym roku, a reporterom „Echa Szkoły” uda się przeprowadzić z nim choćby krótki wywiad.



Nad przygotowanymi przez Zajęczka zadaniami trzeba było chwilką przysiąść.



Zajaczek przygotował dla nas słodkie niespodzianki.

Tekst: Magda Haras, Daniela Wielkiewicz, Krzysztof Sołtyś

Zdjęcia: Kamil Kasprzak



Lany poniedziałek po węgiersku.

Warto wiedzieć

Śmigus-dyngus (znany także jako: *lany poniedziałek*, *polewany* lub *oblewany*, gwarowo jako *oblaniec*) – zwyczaj, pierwotnie słowiański, a wtórnie związany z Poniedziałkiem Wielkanocnym.

Śmigus polegał na symbolicznym biciu witekami wierzby lub palmami po nogach i wzajemnym oblewaniu się wodą, co symbolizowało wiosenne oczyszczenie z brudu i chorób, a w późniejszym czasie także i z grzechu. Na śmigus nałożył się zwyczaj *dyngusowania* („dyngowanie”), dający możliwość wykupienia się pisankami od podwójnego lania. Nie wiadomo, kiedy te dwa obyczaje się połączyły.

Informację przygotowali: Kamil Wielkiewicz i Patryk Bafia

NASI KUCHARZE MISTRZAMI MAŁOPOLSKI

W dniu 24 i 25 marca 2010 r. uczennice Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 5 z działu kucharskiego i cukierniczego wzięły udział w IX Małopolskim Konkursie Kucharsko- Cukierniczym o Puchar Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Krakowie pod hasłem „Kuchnia orientalna”. W konkursie wzięły udział reprezentacje 14 szkół specjalnych województwa małopolskiego oraz reprezentacje z zaprzyjaźnionych szkół z Niemiec, Węgier i Czech.

Kucharze przygotowali cztery potrawy: rozkosz sułtana (comber jagnięcy w przyprawach), sos bakłażanowo-paprykowy, kulki rybne w sarongach, sos imbirowy. Cukiernicy sporządzili: tort chałwowy i baklavę o trzech smakach (migdałowym, pistacjowym i sezamowym).

Reprezentacja kucharzy zajęła zaszczytne II miejsce za oryginalność potraw, sposób przyrządzania oraz prezentację wyrobów i dekorację stołów. Wyróżniono także wyrób cukierniczy „baklava”.

Szkółę reprezentowały: Kinga Pęksa i Izabela Pacyga (dział kucharski) oraz Helena Gurczak i Beata Nowak (dział cukierniczy).

Uczennice zostały przygotowane przez nauczycieli zajęć praktycznych: inż. Monikę Drożdż oraz mgr Czesławę Królczyk.

Rozmawiamy z paniami: Moniką Drożdż i Czesławą Królczyk

- Braliście udział w IX Małopolskim Konkursie Kucharsko-Cukierniczym o Puchar Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Krakowie pod hasłem "Kuchnia orientalna". Kucharze zdobyli II miejsce, cukiernicy – wyróżnienie. Jak długo przygotowywaliście się do konkursu?

- M. D.: W sumie przygotowania trwały pełne dwa tygodnie. W tym czasie uczniowie ćwiczyli wyrabianie potraw, sposób podania i wykończenia oraz dekoracje.

- Czy przygotowanie potraw i wyrobów cukierniczych pod hasłem "kuchnia orientalna" sprawiło uczniom wiele trudności?

- M. D.: Tutaj trochę mieliśmy problem, ale wspólnymi siłami udało się zrealizować "temat". Receptury wzięłyśmy z Internetu, potem na bieżąco je modyfikowałyśmy: dobierałyśmy składniki, robiłyśmy kilka prób, żeby receptura była zgodna z naszą technologią i odpowiednia smakowo. Następnie pod naszym okiem ćwiczyli uczniowie do momentu, aż samodzielnie wszystko potrafili wykonać.

- Cz. K.: Potrzebny tu jest ukłon w stronę ko-

leżanek z innych działów, to one nam dużo pomagały. Madzia Zastawnik ma przeróżne pomysły, podpowiada nam ciekawe rozwiązania. Nie tylko pomogła nam w przygotowaniu dekoracji, ale też podpowiedziała, żeby przygotować tort chałwowy i "baklavę".

- Co to takiego jest "baklava"?

- Cz. K.: Jest to rodzaj wschodniego deseru. Najpierw trzeba wyrobić warstwę ciasta, tzw. ciasto "filo". Jest to coś w rodzaju ciasta francuskiego, ciasta wałkowanego bardzo cieniut-



Helena Gurczak i Beata Nowak (reprezentacja cukierników)
w strojach orientalnych.

ko; ma to wygląd pergaminowych kartek. To ciasto, niestety, musimy kupić, ponieważ nie jesteśmy w stanie czegoś takiego tutaj wykonać. Ciasto musi być przełożone kilkoma warstwami nadzienia. Na konkurs przygotowałyśmy ciasto z trzema różnymi masami: sezamową, pistacjową i migdałową. Charakterystyczne jest to, że wszystkie te "wschodnie" wyroby mają bardzo słodki smak. I "baklava" jest bardzo słodka.

- Dział kucharski reprezentowały Kinga Pęksa i Iza Pacyga, dział cukierniczy – Helena Gurczak i Beata Nowak. Czy to są uczennice, które się wyróżniają?

- M. D.: Szczerze mówiąc, to są właśnie uczennice najlepsze, najsprawniejsze, potrafiące sobie poradzić w każdej sytuacji. W takim konkursie one występują samodzielnie. Muszą poradzić sobie w każdej sytuacji.

- Cz. K.: Wyjazd na konkurs jest też dla nich formą nagrody. Wybieramy na takie konkursy takich uczniów, którzy sobie poradzą. Co innego jest tutaj na zajęciach w sali, gdzie zawsze jesteśmy my, uczniowie wykonują potrawy pod naszym okiem, zawsze mogą się nas poradzić, mogą coś "zepsuć", coś może im nie wyjść. Na takim konkursie jednak muszą radzić sobie sami. Czasem zdarzy się np. złe namiarowanie surowców i uczennice muszą sobie na bieżąco z tym poradzić. Beata na przykład w czasie konkursu wzięła sobie za dużą foremkę do upieczenia blatów biszkoptowych i zabrakłoby jej ciasta, gdyby sobie z tym nie poradziła. Chodzi o to, aby w czasie samodzielnego przygotowywania potraw, gdzie dochodzi jeszcze stres, uczennice umiały natychmiast zareagować, rozwiązać problem, wybrnąć z trudnej sytuacji, zastąpić jeden składnik jakimś innym składnikiem. Jesteśmy z dziewczyn zadowolone, bo świetnie sobie poradziły. Opowiadały nam później, co im się przydarzyło w czasie produkcji i jak z tego wybrnęły. Np. zamiast pieprzu cayenne jedna z nich dodała papryki, a potrawa tak samo świetnie smakowała.

- Dlaczego jeździecie na takie konkursy?

- Cz. K.: Wyjazd na konkurs wojewódzki, ale też na konkurs każdego innego szczebla, to jest prestiż dla szkoły. Poza tym jest to forma sprawdzenia się uczniów. Już sam wyjazd jest

dla nich nagrodą. Ważna jest dla nich możliwość pokazania się ze swoimi umiejętnościami poza szkołą, zaprezentowanie się wśród innych, sprawdzenia samych siebie.

M. D.: Na takich konkursach praca naszych podopiecznych jest oceniana przez najlepszych kucharzy. W tym wypadku byli to ku-



Izabela Pacyga i Kinga Pęksa z dumą prezentują dyplomy za zaszczytne II miejsce.

charze z Krakowa, mistrzowie kuchni najlepszych restauracji, prawdziwi profesjonalści. Ich ocena jest wysoka i bardzo znacząca, potwierdza kwalifikacje naszych uczniów.

Cz. K.: To, że nasi uczniowie pokażą swoje umiejętności poza szkołą, podnosi ich wartość we własnych oczach. To pomaga przekonać ich, że pracują tak, jak wszyscy, są oceniani takimi samymi kategoriami, jak wszyscy inni.

M. D.: Uczennice po takich konkursach czują się bardziej dowartościowane i pewne siebie w tym zawodzie, którego się uczą. Poznają głębiej swoje możliwości.

Cz. K.: Na taki konkurs przyjeżdżają nie tylko kucharze z małopolski, ale także z innych krajów: z Niemiec, Węgier, Czech. Nie chodzi więc tyle o to, żeby zdobyć konkretną nagrodę, ile o to, aby pokazać, że uczeń pracuje tak, jak inni, jest tak samo oceniany.

- Czyli jesteście dobrzy w tym, co robicie?

- Cz. K.: Z tego można się cieszyć, że nie jesteśmy najgorsi...

Dziękuję za rozmowę.

W teatrze i w Ogrodzie Doświadczeń

Teatr Ludowy i Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema - to były główne cele wycieczki do Krakowa, która odbyła się w dniu 22 kwietnia 2010r. W wycieczce wzięli udział wszyscy chętni uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9-L jako uczestnicy projektu POKL „Specjalne potrzeby – większe możliwości” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W wyjeździe tym połączono realizację dwóch zadań: akcji edukacyjnej „Zaczarowani czytaniem” oraz Koła Przyrodniczo-Matematycznego MATEMATYCZAKI.

Uczestnicy projektu najpierw w Teatrze Ludowym obejrzeli fascynujące przedstawienie pt. „Królowa Śniegu” według baśni H. Ch. Andersena. Wraz z Gerdą, szukającą

Kaja, swego przyjaciela i towarzysza beztroskich zabaw, wybrali się

do Ogródo-
dzanie.
Można było
dotknąć
każdego
eksponatu i
na własne
oczy prze-
konać się,
jak funkcyj-
nują prawa



Przedstawienie w teatrze było naprawdę fascynujące.

w barwną podróż do krainy Królowej Śniegu. Tutaj uczniowie mieli okazję do kontaktu z żywym słowem. Po pysznym posiłku w jadalni „Kolorowa” wszyscy udali się do Ogródo-
doświadczeń, działającego w ramach krakowskiego Muzeum Inżynierii. Ten ogromny, pod gołym niebem usytuowany "niby" plac zabaw wzbudził prawdziwy entuzjazm wśród uczniów, którzy mogli pogłębić swoją wiedzę i rozwinąć umiejętności przydatne do życia w środowisku przyrodniczym w dobie cywilizacji technicznej. A wszystko to dokonywało się poprzez zabawę i rozrywkę. Najpierw uczestnicy zostali podzieleni na grupy, aby wziąć udział w zajęciach edukacyjnych pt. „W poszukiwaniu ukrytej szkatułki”. Następnie rozpoczęło się zwi-



Jak działa przyciąganie ziemskie? Co to są złudzenia optyczne? Ile kolorów widać przez pryzmat? Ogród Doświadczeń krył w sobie wiele tajemnic.

fizyki. Wszak na co dzień tych praw doświadczamy, lecz nie zwracamy na nie szczególnej uwagi. Zmęczeni, ale zadowoleni i pełni wrażeń udaliśmy się do autokaru, który szczęśliwie przywiózł wszystkich do domu.



Wrażenia z wycieczki

Arek Wil: Podobała mi się Katedra, poszukiwanie szkatułki w Ogrodzie Doświadczeń. Podobało mi się też przedstawienie pod tytułem „Królowa Śniegu”.

Krzysiek Figas: Podobało mi się na Wawelu. Byliśmy tam złożyć hołd Parze Prezydenckiej.

Szymon Łukasik: W Ogrodzie Doświadczeń podobało mi się skakanie na trampolinie, huśtawki połączone ze sobą i wychodzenie po linach.

Danuta Wil: W Ogrodzie Doświadczeń podobało mi się przyciąganie autek na linie i słuchanie dźwięków przez rury.

Kuba Świetlak: Zrobiła na mnie wrażenie trumna marszałka Piłsudskiego.

Darek Godawa: Najbardziej w Ogrodzie Doświadczeń podobało mi się zjawisko echolokacji wywołane przez urządzenie zwane telegrafem akustycznym.

Wrażenia uczniów SP9-L spisali:
Kamil Wielkiewicz i Piotrek Koczur.

Kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2010” w Publicznym Gimnazjum

Obecnie dość często słyszy się, że dzieci i młodzież sprawiają więcej problemów niż przed laty. Rodzice nie zawsze potrafią poradzić sobie z pojawiającymi się trudnościami wychowawczymi, licząc na pomoc z zewnątrz. Nauczyciel staje się osobą, od której oczekują pomocy i wsparcia. To on może ukierunkować rozwój dziecka, wskazać drogi wzmacniające poczucie własnej wartości i rozwijać to, co w dziecku jest potencjałem na dorosłe i dojrzałe życie.

Ogólnopolska akcja „Zachowaj Trzeźwy Umysł” to przedsięwzięcie mające na celu promowanie konstruktywnych postaw, zdrowego stylu życia, atrakcyjnych dla dzieci

i młodzieży zachowań prospołecznych jako alternatywy wobec wielu patologii, szczególnie picia alkoholu, zażywania narkotyków oraz stosowania przemocy. Uczniowie Publicznego Gimnazjum od lat czynnie uczestniczą w zajęciach organizowanych przez panią Bogusię Dudek i Magdę Zastawnik w ramach tej kampanii.

W tym roku motywem przewodnim wszystkich działań jest dbałość o kondycję psychiczną, czyli o

dobrze funkcjonujący mózg – gdyż delikatna substancja młodego mózgu jest szczególnie wrażliwa na działanie toksyn, w tym alkoholu i narkotyków.



*Tekst do druku przygotowali:
Jakub Gromala, Kinga Godawa*

Pierwszy egzamin w życiu

Kilka minut przed godziną 9.00 w czwartek, 8 kwietnia 2010 r. wszyscy uczniowie klasy szóstej zebraли się przed salą gimnastyczną, czekając na rozpoczęcie pierwszego egzaminu w swoim życiu. Czuć było treść i zdenerwowanie, które udzielało się też komisi, mającej nadzorować sprawdzian. Po wpuszczeniu szóstoklasistów na salę i komisyjnym rozpakowaniu testów, punktualnie o

godzinie 9.00 uczniowie przystąpili do sprawdzianu: zaczęli pilnie rozwiązywać poszczególne zadania.

Kiedy wiadomo już było, jakie zadania zawiera test, napięcie i zdenerwowanie zaczęło stopniowo opadać i ustępować miejsca pełnemu skupieniu. Półtorej godziny minęło bardzo szybko. Tuż przed godziną 10.30 uczniowie

wprowadzili jeszcze ostatnie poprawki, a następnie złożyli swoje prace przed komisją.

Koleżdy i koleżanki z klas młodszych mocno trzymali kciuki. Mamy nadzieję, że wyniki sprawdzianu będą bardzo dobre.

*Tekst do druku przygotowały:
Kinga Godawa i Magda Haras*



Liga Darta

Rozgrywki tegorocznej edycji Ośrodkowej Ligi Darta powoli zbliżają się do końca. Dla mniej wtajemniczonych podajemy, że są to rozgrywki drużynowe popularnej gry w rzutki, polegającej na trafianiu lotką do tarczy.

W grupie Niebieskiej zakończył się właśnie sezon zasadniczy. Od tego tygodnia rozgrywki wejdą w decydującą fazę, czyli **PLAY OFFS**. Do rozegrania pozostały mecze ćwierćfinałowe, półfinały no i oczywiście **Wielki Finał**.

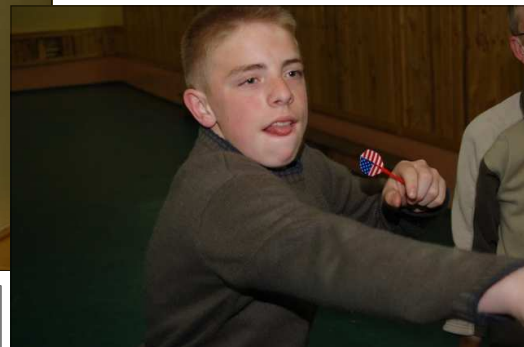
W grupie Zielonej czekają nas jeszcze 2 kolejki sezonu zasadniczego zanim spotkamy się na meczach fazy **PLAY OFFS**.

Jak na razie trudno wskazać nam murowanego faworyta do zwycięstwa w swojej kategorii.



Nad przebiegiem rozgrywek czuwają wykwalifikowani sędziowie.

Rzucanie lotkami do celu wymaga nie lada skupienia.



Mecze są bardzo zacięte i wyrównane. Wyniki zmagania naszych darcistów możecie śledzić bezpośrednio na naszej stronie internetowej oraz na tablicy przy wejściu do Ośrodka.

Tekst do druku przygotowali:
Łukasz Mirga i Kamil Kasprzak

Zdjęcia: Patryk Bafia

I ty możesz uratować ludzkie życie...

14 kwietnia 2010 r. Przedszkole, Szkołę Podstawową, Publiczne Gimnazjum UZ i Szkołę Przysposabiającą do Pracy odwiedzili studenci Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu. Ratownicy przeprowadzili zajęcia edukacyjne w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej.

W pierwszej części prowadzący omówili sytuacje, w jakich istnieje potrzeba udzielenia pierwszej pomocy. Dzieci mogły również dowiedzieć się, w jaki sposób należy zawiadomić pogotowie ratunkowe w nagłych wypadkach. Druga część obejmowała zajęcia praktyczne. Uczniowie nabyli umiejętności przeprowadzenia sztucznego oddychania oraz układania poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej. Należy dodać, że nasi



podopieczni byli bardzo zainteresowani szkoleniem i brali aktywny udział w zajęciach. Studentom Koła Naukowego „Ratownik” bardzo gorąco dziękujemy i zapraszamy ponownie.



Instruktorzy uczyli nas, jak można uratować ludzkie życie.

Tekst do druku przygotował
Rafał Potoczny

Wybór zdjęć: Kuba Gromala

Spartakiada dzieci i młodzieży

W Rabce-Zdroju od 2003 roku organizowana jest Spartakiada Dzieci Niepełnosprawnych pod patronatem mistrza olimpijskiego Roberta Korzeniowskiego. W imprezie bie-



własne słabości, mieć poczucie zadowolenia, a także odnosić sukcesy. Z pobytu w Rabce-Zdroju pozostaną zdobyte medale oraz wiele miłych wspomnień.



z terenu całej Polski. W tym roku w spartakiadzie brali udział również uczniowie szkół pionu UZ. To znakomita lekcja integracji oraz popularyzacja zajęć sportowo-rekreacyjnych. Dzięki



*Korekta: Rafał Potoczny
Wybór zdjęć: Józef Świerk*

rze udział każdorazowo około uczestnictwu w zawodach 1200 osób niepełnosprawnych uczniowie mogą pokonywać

Spotkanie z policjantem

14 kwietnia w SP9-L i w Publicznym Gimnazjum odbyło się spotkanie z policjantem na temat bezpieczeństwa.

Pan policjant mówił o tym, że w Polsce obowiązuje zakaz przechowywania broni w domu. Mówił nam też, że nie wolno wsiadać do obcego samochodu oraz brać cukierków od nieznajomych. Przypominał, że jeżeli jesteśmy świadkami wypadku, natychmiast dzwonimy po policję i karetkę pogotowia. Spotkanie było bardzo pouczające. Te przestrogi zapamiętamy na całe życie.



*Tekst: Darek Godawa
Wybór zdjęcia: Józef Świerk*

W „Gamatexie”

W dniu 15 marca 2010 r. uczniowie klasy trzeciej z grup: krawieckiej i rękodzielniczek wyrobów włókienniczych wraz z Panią Dyrektorką Beatą Tarnowską oraz paniami Magdaleną Zastawnik i Ewą Barczak wybrali się na wycieczkę do Zakładu Odzieżowego „Gamatex”. Firma „Gamatex” jest dość dużym przedsiębiorstwem (zatrudnia ok. 200 osób), specjalizującym się w produkcji odzieży męskiej. Uczniowie obejrzeli jak wygląda cały proces produkcji odzieży, wyposażenie stanowisk pracy oraz różne systemy produkcyjne.

Młodzież chętnie zadawała pytania nie tylko Pani, która ich oprowadzała, ale również rozmawiała z pracownikami na temat ich pracy. Uczniowie z zainteresowaniem oglądali nowoczesne maszyny i urządzenia do krojenia, szycia, prasowania oraz transportu odzieży. Na koniec zobaczyliśmy magazyny z gotowymi wyrobami, bardzo dobrej jakości. Wizyta to doskonałe dopełnienie zajęć praktycznych oraz motywacja do dalszej nauki zawodu.



Czas na relaks

To nie jest trudne.
Zgadnij, o jakich zawodach jest tutaj mowa.

Powodzenia!

Jaki zawód
Mają panie,
Których praca
- to gotowanie?

.....
Kto nam nad głowami
Szczęka nożycami,
Kiedy nie możemy
Uczesać się sami?

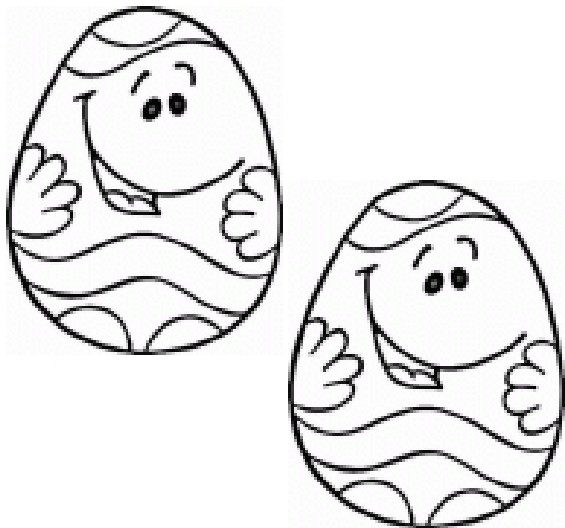
.....
Gdy rozpali ogień suty,
Gdy młotem zadzwoni
Wnet z żelaza robi buty.
Dla kogo? Dla koni!

Roznosi przekazy,
Listy, telegramy.
Wszyscy go lubią
I chętnie witamy.

.....
Noszę biały czepek
I biały fartuszek.
Abyś był zdrowy,
Czasem ukuć muszę.

.....
*Zagadki przygotowali:
Kamil Wielkiewicz i Patryk Bafia*

POKOLORUJ!



Kolowanki w Internecie wyszukali:
Rafał Potoczny i Adam Śmietana



„Echo Szkoły”. Dwumiesięcznik
Specjalnego Ośrodka Szkolno-
Wychowawczego Nr 1 w Nowym
Targu, ul. Jana Pawła II 85,
34-400 Nowy Targ.

www.soswnr1.nowytarg.pl

Wykonano w ramach projektu POKL „Specjalne potrzeby - większe możliwości”,
współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Zadanie nr 7: Redagowanie gazetki szkolnej.

Za realizację zadania odpowiada: Anita Strama.

Nr 4/2009-2010 przygotował zespół uczniów SP9-L w składzie: Patryk Bafia, Darek Godawa,
Kinga Godawa, Jakub Gromala, Magdalena Haras, Kamil Kasprzak, Piotr Koczur,
Kinga Marszałik, Łukasz Mirga, Rafał Potoczny, Krzysztof Sołtys, Adam Śmietana,
Józef Świerk, Daniela Wielkiewicz, Kamil Wielkiewicz.